

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
BIAŁYSTOK
RYNEK KOSCIUSZKI Nr. 1, tel. 63
Konto P.K.O. Nr. 64.106

Dziennik Białostocki

PONIEDZIAŁEK, 22 LUTEGO 1932 R.

CENA 20 GR.

Prenumerata:
Miesięczna z odroczaniem zł. 5.—
Zamiejscowa z przesyłką „S.B.O.”
Ceny ogłoszeń:
Za pierwszą linię za tekstem (13 linijek) 35 gr., w tekście (6 linijek) 70 gr., w drobnych za wyraz 20 gr.

P. Tardieu utworzył rząd

po rezygnacji p. Painlevé'go

Wysłki p. Painlevé'go, które w ubiegły piątek dochodziły już do pomyślnego wyniku w ostatniej chwili zawiodły.
Większość prawniczo-centrowa Izby deputowanych uznała za niedopuszczalną zmianę na stanowisku min. spraw zagranicznych, domagając się, aby teka ta została w rękach p. Laval.
P. Painlevé zrzekł się misji, a o g. 5 pop. otrzymał ją od prezydenta p. Tardieu, który w ciągu 7 godzin sformował rząd centrowo-prawnicowy.
PARYŻ, 21.2. W ciągu dnia wczorajszego p. Tardieu utworzył nowy gabinet.
O g. 12 m. 15 w nocy prezydent Doumer podpisał listę nowego rządu.
Premjer i min. spraw zagranicznych — Tardieu, sprawy wewnętrzne — Mahieu, finansy — Flandin, sprawiedliwości — Reynaud, obrona narodowa — Pietri, oświata — Roustan, praca — Laval, komunikacja i roboty publiczne — Guernier, handel — Rollin, rolnictwo — Chauveau, kolonie — Chappedelaine, podst. stanu w przemyśle R. M. — Cathala (b. min. spraw wewnętrznych), ministerstwo zdrowia — Blaisot.
W skład gabinetu Tardieu wchodzi 4 senatorów i 15 deputowanych.
Nowością jest równocześnie

Dziś — gorący dzień w Sejmie

Długa lista wniosków opozycji

Porządek dzienny najbliższego posiedzenia Sejmu, który odbędzie się w poniedziałek o godz. 4 popo., składa się z 15 punktów.
Poza kilka projektów ustaw znajdują się na porządku dziennym wnioski poselskie, a m. in. o konfiskatach sprawozdań z procesu Centrelewu przez starostę radom-

Debata o Kłajpedzie

bez wyniku

GENEWA, 21.2. — Tel. wł. — Wczoraj Rada Ligi Narodów odbyła posiedzenie publiczne, poświęcone sprawie Kłajpedy pod przewodnictwem p. Paul Boncour'a.
Na miejscu delegata Polski zasiadł minister Szumlański, ja-

ko zastępca ministra Zaleskiego,

który udał się do Zurychu na urzędystości ku czci ś. p. Prezydenta Gabriela Narutowicza.
Referent p. Colban na zasadnicze pytanie, czy usunięcie prezydenta dyrektora kłajpedzkiego p. Boettchera było złamaniem przez rząd litewski statutu kłajpedy, wykazując w niezwykle zagmatwanym wywodzie, że z jednej strony prezydent dyrektora kłajpedzkiego nie może być usunięty przez rząd litewski, z drugiej zaś strony — po wywołaniu się na inne przepisy prawne, stwierdza, że w pewnych wypadkach może to mieć miejsce.
oczywiście, ten wodnisty raport nie mógł zadowolić żadnej ze stron.
Wywiązała się ostra dyskusja pomiędzy pp. Zauniusem a von Bülowem.
Ten ostatni domaga się przekazania sprawy do Hagu.
Wśród rosnącego zainteresowania na sali v. Bülow oświadczył, że Litwa ma obowiązek wyrażenia zgody na przekazanie sprawy do Hagu, gdyż podpis jej figuruje pod odpowiednim traktatem.
„A my, jak tu wszyscy siedzimy za stołem — mówi — jesteśmy członkami Ligi Narodów i zobowiązaliśmy się respektować wszystkie traktaty międzynarodowe”.
Przewodniczący, Paul Boncour zamknął posiedzenie, stwierdzając, że wobec oporu niektórych członków Rady Ligi Narodów nie zwraca się do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze o wyrażenie avis consultatif i cała sprawa przechodzi do kompetencji czterech sygnatariuszów konwencji kłajpedzkiej.

Odparty atak japończyków na Sza-Pei

Chińczycy bronią fortu Wusung, oddali Kiang-Wan

SZANGHAI, 21.2. — Jednocześnie z rozpoczęciem ofensywy, samoloty japońskie bombardowały gwałtownie pozycje chińskie.
Wojska Czang-Kai-Szeka, na które Japończycy skierowali atak, stawiają zaciekły opór. Artylerja pracuje z obu stron.
Atak japoński na Kiang-Wan jest wstępem do ataku na Sza-Pei, który jest głównym celem w planach kampanii japońskiej.
Tysiące Chińczyków z pośród ludności cywilnej w okropnych warunkach porzuciło zburzone domostwa i, nie mając dokąd się schronić, zapelniają przystań między Sza-Pei i koncesją międzynarodową.
LONDYN, 21.2. Wojska japońskie zdobyły Kiang-Wan o g. 17 min. 30 według czasu miejscowego.
Natarcie na Kiang-Wan przeprowadził 35 i 37 pułki piechoty, należące do 9-ej dywizji.

Chińczycy wycofywali się, walcząc zajądła. W wielu miejscach dochodziło do walki na bagnety.
Straty po obu stronach są bardzo duże.
O godz. 19-ej min. 30 według czasu miejscowego, całe Kiang-Wan, włączając dworzec kolejowy, znalazły się w rękach japońskich. Dowódca wojsk japońskich gen. Ujeda przemieścił swą kwaterę do uni-

wersytetu Futan, położonego na wschodnim odcinku Kiang-Wanu.
Jednocześnie z natarciem na Kiang-Wan rozpoczął się szturm fortyfikacji Wusung. Wieś Wusung płonie. Fortyfikacje znajdują się jeszcze w rękach Chińczyków, którzy trzymają się pomimo nieustannego ognia artylerji japońskiej. Flaga chińska powiewa dotąd na forcie.
Również pod Sza-Pei Japończycy nie udało się osiągnąć większego sukcesu.
SZANGHAI, 21.2. — Atak na dzielnicę Sza-Pei narazie został krwawo odparty, pomimo huraganowego bombardowania przez japońską artylerję i przez płatowce, Chińczycy zdołali się tam utrzymać.
Japoński generał Unatsu, osobiście w ataku poprowadził 100 ciężkich tanków na linię chińską.
Artylerja chińska otworzyła jednak tak silny ogień na nacierającą linię tanków, że Japończycy musieli się cofnąć, ponosząc znaczne straty.
Podobnie pod Wusung ataki japońskie poparte ogniem z dział 7 okrętów wojennych, zostały odparte. Fort Wusung, oraz wieś tego samego imienia znajdują się nadal w rękach Chińczyków.
Dla poparcia tej akcji, japońskie płatowce bombowe przyspuściły kilkanaście razy następujące po sobie ataki przy pomocy najcięższych bomb, 100 i 200 kilowych.
Mimo tego gradu ognia i żelaza, Chińczycy wytrwali na swych stanowiskach.

Podejrzana rewizja

Amerykańscy marynarze w schronisku ławonek

SZANGHAI, 21.2. — Około 100 marynarzy amerykańskich wdarło się wczoraj wieczorem do zabudowań fabryki wyrobów tkackich, gdzie znalazły schronienie kobiety japońskie.
Marynarze amerykańscy dokonali bardzo szczegółowej rewizji w całej fabryce, a po upływie 3 godzin odchodzić oświadczyli, iż podejrzewali, że w fabryce zostały

zgrupowane wielkie ilości amunicji.
Konsul japoński złożył ostry protest u władz amerykańskich.
Marynarze amerykańscy próbowali dostać się do jeszcze jednej fabryki tkackiej, należącej do Japończyków, ale zamiary ich zostały udaremnione przez telefoniczny protest japońskiego konsula generalnego.

Atak tłumy na policję

Krwawe starcie pod Sosnowcem

SOSNOWIEC, 21.2. — Tel. wł. — Dziś przed południem doszło na kolonii Ksawera, między Bedzinem a Dabrową, zamieszkaną wyłącznie przez robotników, pozostających w dużym stopniu pod wpływem komunistów do krwawego starcia między robotnikami a policją, które zakończyło się śmiercią 2 demonstrantów.
Między godziną 10 a 11 zebrał się na kolonii Ksawera tłum, liczący około 200 osób, usiłując urządzić demonstrację.
Oddział policjantów, liczący 8 ludzi, zdołał wprawdzie w ciągu kilkunastu minut rozpedzić tę grupę, ale demonstranci nie rozeszli się do domów, zbiegli dalej drobnymi grupami, które w końcu utworzyły tłum, liczący około 1000 osób.
Tłum ten zachował się wobec nie licznego oddziału policjantów bardzo agresywnie.
W pewnej chwili policjanci zostali obrzucony gradem kamieni, z okien domu niejakiego Kubika posypały się strzały rewolwerowe, które również padły z ręki tego domu.
Wówczas policjanci rozpoczęli tłum rozpedzać kołkami karabinowymi i pałkami gumowymi. Gdy mimo to tłum nie ustępował, ale

przeszedł do energicznego ataku, kilku policjantów zaś zostało poturbowanych, padła salwa ostrzegawcza w górę.
Po salwie tłum nie cofnął się, ale z tem większą gwałtownością natarł. Wówczas policjanci oddali salwę w tłum.
Na miejscu padł martwy 20-letni Dawid Kajda, zaś 19-letni Marjan Adamczyk bardzo ciężko ranny zmarł wieczorem w szpitalu. Łej ranny został Józef Galka lat 21.
Nawet po tych stratach tłum nie rozszedł się, atakując w dalszym ciągu policjantów kamieniami. Dopiero po nadejściu silniejszego oddziału policji udało się tłum rozpedzić.
Podczas zajęcia kilku policjantów zostało poturbowanych kamieniami, jeden z nich ma płuśnicę przetrzezoną w 4 miejscach. Policjanci nie odnieśli poważniejszych ran tylko dzięki temu, że mieli hełmy stalowe.
Przed wieczorem policja rozpedziła zwołane przez komunistów masówki w Niwce i Klimontowie.
Komunistki agitują we wszystkich osiedlach, ażeby z dniem jutrzejszym rozpocząć tak zwany czarny strajk. (S).

Strajk piwny

Rzesza niemiecka bez ulubionego napoju

BERLIN, 21.2. — Tel. wł. — Wobec rozbicia się rokowań, prowadzonych przez przedstawicieli organizacji restauratorów w ministerstwie skarbu i gospodarki Rzeszy w sprawie obniżenia podatku od piwa, odbyło się dziś zebranie meżów zaufania wszystkich związków restauratorów, na którym

większość trzech czwartych głosów postanowiono proklamować strajk piwny.
O ile rokowania z komisarzem oszczędnościowym nie dadzą rezultatów, strajk rozpocznie się we czwartek rano i obejmie wszystkie restauracje na całym terenie Rzeszy.

Wichrzona komunistów w Zagłębiu

wśród strajkujących górników węglowych

SOSNOWIEC, 21.2. — Tel. wł. — Wczoraj praca ograniczała się w dalszym ciągu do kilku mniejszych niezrzeszonych kopalni, na których ogółem pracowało około 900 robotników. Ilość zatrudnionych przy obsłudze obserwacyjnej na wszystkich kopalniach wynosiła 820 robotników.
Poza tem większość kopalni była nieczynna z powodu normalnych w dniu sobotnim świętovek, strajku zaś kopalnie Parzy, Reden, Gwoździec, Koszelec, Renard, Wiktorja i fabryka maszyn w Niwce.
Jak było do przewidzenia, strajk starają się wykorzystać komunistki. Wzywają na wiece i starają się wciągnąć do akcji wyrotowej kobiety i dzieci. Na kopalni Klimontów zwołali masówkę, na którą wprowadzili większą liczbę dzieci, zamawiając je do wystąpienia przed policją. Dzieci uległy i zaczęły obсыпать policję gradami śniegu i kamieni. Podobne demonstracje komunistki zorganizowali na kopalni Modrzejów.
W dniu wczorajszym, po południu grupa 200 dzieci i kobiet usiłowała

niedopuszcząć do pracy robotników, udających się na posterunki obserwacyjne na kopalni Parzy. Oddział policji, który chciał rozpedzić demonstrantów, został zaatakowany przez tłum, który tymczasem wzrósł do 500 osób. Polcja przy użyciu pałek gumowych zdołała opanować sytuację.
Na konferencji okręgowej Centralnego Związku Górników zdaną sprawę z rokowań z Zespołem Pracy w sprawie strajku na Śląsku oraz zawiadomiono, że wprawdzie robotnicy przemysłu metalowo-hutniczego zgodzili się poprzeć strajkujących porzuceniem pracy, jednak narazie wywołanie tego odkła dają.
Zarząd okręgowy Pracy Polskiej postanowił wytrwać na dotychczasowym stanowisku (t.j. neutralności wobec strajku), a w związku z rosnącą biedą wśród górników, zorganizować pomoc społeczną. (S).
KATOWICE, 21.2. — Tel. wł. — Kongres związku związków zawodowych, który odbył się wczoraj, postanowił zająć stanowisko wycozkujące i nie sprzeciwiać się strajkowi.

Wybory irlandzkie

Rząd w mniejszości

LONDYN, 21.2. Tymczasowe wyniki wyborów do parlamentu irlandzkiego są następujące: stronnictwo republikańskie de Valery — 66 mandatów, stronnictwo rządowe — 50, niezależni — 15, grupa republikańska — 9.
Prasa konserwatywna na równi z liberalną pociesza się, że de Valera be-

dział musiał szukać poparcia w Labour Party, która stoi na gruncie traktatu z 1921 roku z Wielką Brytanią.
Labour Party odegra zatem rolę zbawczego czynnika, który uchroni W. Brytanię przed ewentualnością zerwania przez Irlandię węzłów z Koroną W. Brytanji.

Posel sowiecki w Paryżu — raniony

w katastrofie samochodowej

PARYŻ, 21.2. Samochód, którym jechał poseł sowiecki w Paryżu Dowgalewski do Genewy, zderzył się w ubiegłej nocy na szosie z wosem chłopieckim.

Dowgalewski jest lekko ranny, towarzyszący mu szef sowieckiej misji handlowej w Paryżu, Gurewicz złamał rękę. (ATE).

Gorgonowa przed sądem przysięgłych

w dniu 14 marca

ÓWÓW, 21.2.—Tel. wł.—Wczoraj został przygotowany akt oskarżenia w sprawie o zamordowanie p. Zarembianki w wili w Brzuchowicach pod Łwowem.
Oskarżona Rita Gorgonowa stanie przed sądem przysięgłych d. 14 marca.

W dniu wczorajszym, po południu grupa 200 dzieci i kobiet usiłowała

Po złośliwym wyroku gdańskim

na czele Syndykatu dziennikarzy

GDĄŃSK, 21.2. Odbyło się do roczne walne zgromadzenie Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Gdańsku, podczas którego dokonano jednogłośnie wyboru na prezesa Syndykatu red. „Gazety Gdańskiej” p. Władysława Cieszyńskiego, który w przeddzień skazany został przez sąd gdański na 2 miesiące więzienia.

Równocześnie uchwalono rezolucję treści następującej:
W dniu 18 b. m. zasądził sąd gdański red. Władysława Cieszyńskiego, członka Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Gdańsku, na 2 miesiące bezwzględnej więzienia za umieszczenie w „Gazecie Gdańskiej” notatki, której celem była obrona interesów narodowych mniejszości polskiej w Gdańsku. Ponieważ wyrok ten jest równoznaczny z uniemożliwieniem dziennikarzo w polskiemu jeo pracy zawodowej i narodowej na terenie W. Miasta, Syndykat Dziennikarzy Polskich w Gdańsku zakłada przeciw temu wyrokowi energiczny protest i postanawia apelować w tej sprawie do opinii publicznej świata oraz do władz międzynarodowego Związku dziennikarzy.
Na początku obrad zgromadzenia obecny był min. Strasburger (PAT)

Flawa na „Zbiku”

Nowa lódź podwodna polska

CHERBOURG, 21.2. Z okazji zakończenia flagi na lódź podwodną „Zbik” odbyła się tu uroczystość francusko-polska, na którą oficjownie polscy zaprosili przedstawicieli władz. (PAT)

Szach Wali w Warszawie

Nowy poseł Afganistanu

W niedzielę wieczorem przyjechał Nord-express z Paryża Jejo królewiska wysokość Szach Wali, poseł Afganistanu w Paryżu, akredytowany równocześnie przy rządzie polskim.
Na dworcę powitali Szacha wyżsi urzędnicy MSZ z dyrektorem

protokołu dyplomatycznego na czele.
Jak wiadomo, szach Wali jest bratem króla Afganistanu oraz marszałkiem armji afganistańskiej. Szachowi towarzyszy w podróży jeden z radców paryskiej ambasady afganistańskiej.

W ataku nerwowym

Strzały porucznika w Modlinie

Do dowódcy 32 p.p. w Modlinie został wezwany w sprawie służbowej porucznik Adam Woliński, który w pewnym momencie w czasie rozmowy ze swoim dowódcą niespodziewanie wybiegł z gabinetu.
Pędzącego bez opamiętania usiłował zatrzymać major Baranowski.
Wówczas por. Woliński dobył rewolweru i strzelił w stronę mjr Baranowskiego, który został cięż-

ko zraniony w nogę i rękę. Następnie por. W. usiłował popęknąć samobójstwo, strzelając sobie w głowę. Stan por. Wolińskiego jest bardzo ciężki. Obaj zostali przewiezieni do szpitala.
Dochodzenia w tej tragicznej sprawie są w toku. Nie ulega wątpliwości, że por. Woliński działał pod wpływem nastroju ataku nerwowego.

Pół miliona pracowników

w zwartym froncie przedwzrostu emerytury

Projektowana reforma prawa emerytalnego napotyka, jak to można było przewidzieć, na zdecydowany opór ze strony kół pracowniczych.
W stowarzyszeniu urzędników państwowych obradowali w sobotę przez kilka godzin przedstawiciele wszystkich bez wyjątków centralnych organizacji pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych.
Obecni byli w liczbie 30, delegaci, reprezentujący Międzyzwiązkowy komitet pracowników państwowych, Centralną organizację związków Zaw. pracowników umysłowych, Naczelny komitet pracowników państwowych, kolejowych i komunalnych, Radę naczelną związków pracowników samorządowych, Polskiej konfederacji pracowników umysłowych.
Jednomyślnie wypowiedziano walkę w obronie zasad dotychczasowej ustawy emerytalnej. Ustalono wspólność interesów

Uniewinnienie posła Dubois

w procesie z płk. Rayskim

Szef departamentu aeronautyki płk. Rayski pociągnął p. Dubois do odpowiedzialności za umieszczenie notatki, w której zarzucano mu, iż przyjął podarunek od francuskiej firmy samochodów Lorrain - Dietrich w postaci limuzyny.
Firma ta była dostawcą silników dla lotnictwa polskiego.
Za obrazę płk. Rayskiego skazano w pierwszej instancji redaktora odpowiedzialnego „Robotnika” na trzy miesiące więzienia.
Sąd apelacyjny dopuścił jako świadka b. pilota Kazimierza Kubale.
Sąd apelacyjny, po przemówieniu prokuratora Zawadzkiego i obrońców redaktora Dubois adw. Benkła i Cohna, wydał północnym wieczorem wyrok, na mocy którego wyrok sądu okręgowego, skazujący redaktora „Robotnika” na mie-

siac aresztu, został uchylony.
Sąd apelacyjny uniewinnił red. Dubois, uznając, iż działał on w dobrej wierze.
Jednocześnie sąd apelacyjny w imię tych zaznaczył, iż redaktor „Robotnika” nie przeprowadził dowodu prawdy i że redakcja opierała się na wiadomościach nieścisłych, gdyż samochód został dostarczony przez firmę Loraline Dietrich ministerstwu spraw wojskowych i dlatego przekazanie go płk. Rayskiemu nie może być uważane za ładówkę.
Sąd podkreślił dalej, że przy wyrokowaniu nie opierał się na zeznaniach b. majora Kuball. Wydał wyrok uniewinniający, sąd apelacyjny wziął pod uwagę te okoliczności, iż oskarżony działał w dobrej wierze, kierując się interesem publicznym.

Podwyższone opłaty stemplowe

Projekt ustawy wniesiony do Seimu

Do Sejmu wniesiony został projekt ustawy o opłatach stemplowych. Stopy proporcjonalnych opłat stemplowych pozostała niezmienną, a to ze względu na nieutrudniane obrotu. Najomast podwyższone sa wszystkie stawki stale. Stawki 3-złotowe podwyższone sa na 5-złotowe. Tyczący do opłaty od podań, świadectw, pełnomocnictw, poręczeń, aktów notarialnych, poręczeń, aktów notarialnych, opłat niepodlegających opłacie procentowej (np. oferty, pozwolenia na wykreślenie wpisów w księdze wieczystej), dalej od wezwań notarialnych i od testamentów. Opłaty 1-złotowe podwyższone zostały na 2 zł. Tyczący do pełnomocnictw w postępowaniu sądowym w sądach grodzkich lub sądach pracy, dalej opłat od wypisów z aktów notarialnych oraz od duplikatów aktów uroczliwych, jak (też od odpisów i wykładów, sporządzonych i uwierzytelnionych przez urząd państwowy. Stawki 20-groszowe (od pewnych kwitów i odpisów) podniesiono

nie zostały na 50 gr. Stawka 20-złotowa (od dokumentów koncesyjnych) podwyższona została na 50 zł. Nie ulega zmianie dotychczasowa opłata w wysokości po 50 groszy od każdego załącznika do podania. Projektowana jest opłata 20 zł. za odwołanie od decyzji inspektora pracy oraz opłata 10 zł. za zezwolenie na urządzenie wystawy, lub targu gospodarczego. Projekt uwala od opłat stemplowych dowody przyjęcia na skład bagażu przez przechwalenie kolejowa, dowody ubezpieczenia państwowych obrotów ubezpieczonych, umowy obojstronne zawierane przez fundacje zakłady arszczenia kulturalne, jawiatowe, naukowe, dobroczynne i zakłady lecznicze oraz szpitale, i wreszcie obrót cze kowe w PKO urzędników państwowych, którzy nie otrzymują pensji w urzędzie lecz za pośrednictwem kosztów w PKO. Nakoniec projekt obniża opłaty przy fuzji spółek akcyjnych.

Jak stepić nożyce cen

Rokowania przemysłu i rolnictwa

Pomiędzy „Lewiatanem” — reprezentującym czynniki przemysłowe i naczelna rada organizacyj ziemianiskich wszczęto rokowania, mające na celu ustalenie polityki cen oraz wzajemnego zużycia produktów krajowych. Przemysł i rolnictwo zamierzają skierować produkcję na potrzeby rynku wewnętrznego, i w ten sposób wzajemnie się wspomóc, ofiarowując sobie wymienną spozycia. Przemysł ma dążyć do zastąpienia tam, gdzie to jest możliwe, surowców importowanych, takimiż surowcami krajowymi. Z wytworów rolnych wchodzi tu głównie w rachubę surowce włókiennicze (len, konopie, wełna), tłuszcze roślinne i zwierzece, siód, jeczmię browarny i t. p.

Rolnictwo ze swej strony, przez swe instytucje i organizacje rolnicze ma poniekąd zagwarantować, że potrzeby swe zaspakaić będzie wyrobami przemysłu krajowego. Aby te współdziałanie osiągnąć, nieodzowne jest stopienie ostrza t. zw. rozwartłych noży, t.j. nadmiernej różnicy pomiędzy wysoką ceną artykułów przemysłowych, a niską ceną produktów rolniczych przez obniżenie cen wyrobów przemysłowych. To też rolnictwo wysunęło ze swej strony żądanie obniżki cen artykułów przemysłowych, upatrując w tem drożę poprzez zwiększenie swej konsumpcji — do ulenszenia swej produkcji. Niestety, male sa podobno szanse na wdatne obniżenie cen przemysłowych.

Porównanie bilansu Banku Polskiego

z bilansami innych banków centralnych

Porównanie bilansu Banku Polskiego z końca 1930 roku z analogicznym bilansem z roku poprzedniego, wskazuje na to, że działalność Banku Polskiego w ciągu okresu calorocznego znacznie różniła się w swych głównych liniach od działalności większej części pozostałych banków centralnych. Przedewszystkiem pewne zmniejszenie się portfeli wekslowego Banku Polskiego w roku poprzednim wyraźnie odbija od znacznego zwiększenia się rozmiarów akcji kredytowej wielu innych banków centralnych, a w szczególności banków: Niemieckiego, Węgierskiego, Czechosłowackiego, Austriackiego, Jugosłowiańskiego i banków federalnych Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. Z pośród europejskich banków centralnych tylko we Francji i Szwajcarii banki centralne miały możność zmniejszania rozmiarów udzielanych kredytów wekslowych, gdyż pozwalał im na to na-

plyw kapitalów do banków prywatnych. Ograniczenie ekspansji kredytowej Banku Polskiego jest wyrazem jego polityki, zmierzającej do dyskontowania jedynie pierwszorzędного materiału wekslowego i do utrzymania wysokiego pokrycia kruszczo - dewizowego obiegu banknotów. W związku z tem Bank Polski wślad za zmniejszeniem się swej rezerwy obniżył w ciągu ostatniego roku wysokość obiegu banknotów o 110 milionów złotych. Ten fakt również wyraźnie różni Bank Polski od szeregu innych banków centralnych, które zwiększyły obieg banknotów. Pokrycie obiegu natychmiast platnych zobowiązań przez rezerwy kruszczo - dewizowa obniżyło się w Banku Polskim zaledwie o jedną ósmą część z 55 proc. na 48 proc., gdy tymczasem, za wyjątkiem nielicznych wypadków, w danych bankach pokrycie to obniżyło się wydatnie w Niemczech o połowę w Czechosłowacji, na Węgrzech i w Austrii o jedną trzecią, w Stanach Zjednoczonych o jedną siódma część. Analiza porównawcza ostatnio ogłoszonego dorocznego bilansu Banku Polskiego, w zestawieniu z bilansem z roku poprzedniego, pozwala zorientować się we wpływie różnorodnych przejawów życia gospodarczego ostatnich czasów, na stan interesów naszego banku centralnego.

Odpiw złota z Ameryki

Głównym odbiorcą Francji Według danych statystycznych, suma transportu złota, wysłanego przez Federal Reserve Bank z Nowego Jorku do Europy, w ostatnim tygodniu, wynosi 366.350 tysięcy franków. Przesyłki złota ze Stanów Zjednoczonych dla Francji w r. 1931 wynosiły około 363.824 tysiące dolarów.

Szczęśliwy kraj...

Francja udziela pożyczek Według danych, opublikowanych przez Ministerstwo Finansów, łączna suma pożyczek, udzielonych przez Francję innym państwom w okresie od 1919 do 1932 r. wynosi 13.277 milionów franków. Na Polskę przypada 2 miliard franków.

Proces W. Dybczyńskiego

znowu odroczone Dnia 20 h. m. na wotandum sądu grodzkiego 12 oddziału znajdowała się sprawa przeciwko Włodzimierzowi Dybczyńskiemu, oskarżonemu o złożenie fałszywych zeznań podczas sądowego procesu b. gen. Zymirskiego. Sprawa ta była już wielokrotnie odroczana. Na wczorajszej rozprawie w związku z koniecznością przeprowadzenia ekspertyzy chemicznej i drukarskiej, bilansu wirtutowego Zymirskiego, stanowiącego główny dowód oskarżenia, doszło znowu do odroczenia całej sprawy.

Monarchści hiszpańscy działają

chcą zdobyć 150 mandatów Z Madrytu donoszą, że hiszpańskie ugrupowania monarchistyczne poczynają przejawiać wzmoczoną działalność. Jak donosi dziennik „Herald”, przed paru dniami odbyło się pod przewodnictwem b. ministra Cierwa zgromadzenie, w którym wzięli udział przedstawiciele obecnej skrajnej prawicy Kortezów, oraz dawnych konserwatystów. Zgromadzenie to miało miejsce zagranicą. Zapadło postanowienie utworzenia jednolitego frontu prawicy, od stronnictwa akcji narodowej posła Herrera aż do prawicy republikańskiej. Rozwiązanie zakonu Jezuitów jest uważane za ciężki błąd, popełniony przez obecny rząd hiszpański. Fakt ten będzie wykorzystany przez organizatorów prawicy dla propagandy na wielką

Własność „Żegluga Polska”

Opórcz nieruchomości w Gdyni, jest 10 statków towarowych, pojemności od 5.100 ton („Niemi”) do 1.020 ton („Tczew”), ogółem 31.970 ton, 15 statków pasażerskich, pojemności od 585 ton („Gdynia”) do 91 ton („Hanka”), ogółem 1.763 ton. Ponadto w budowie są 2 statki pasażerskie - towarowe, pojemności po 1.400 ton każdy. Ze statków towarowych 8 uprawia żeglugę nieregularną, a 2 — regularną, obsługując 2 linie Bałtyckie: Gdynia — Gdańsk — Ryga i Gdynia — Gdańsk — Tallin — Helsinki.

Nasza flota handlowa

rozwija się dobrze i ma duże widoki rozwoju. Dość wskazać, że wówczas gdy w portach europejskich stało beczynnie mnóstwo statków o pojemności 8 milionów ton, to nasza flota wykorzystywała całkowicie swój tonaż, który rzecz prosta w dużym stopniu nie odpowiada potrzebom naszego handlu morskiego. Istotnie dość zwrócić tylko

Finale akcji japońskiej w Mandżurji

25 lat nieustającej ekspansji Z nadejściem telegramów z Dalekiego Wschodu o utworzeniu ostatecznym rządu mandżurskiego i o powstaniu na jego czele b. zdetrinizowanego cesarza chińskiego, oznacza zakończenie podboju Mandżurji przez Japonię. Pomimo bowiem wszelkich innych pozorów i pomimo dysproporcji ludności mandżurskiej, wśród której 200.000 Japończyków stanowi przeciwagę 30 milionów Chińczyków, niema wątpliwości, że Mandżuria będzie prowincją japońską, albo poprostu narzędziem Japonji w jej wielokształtowej polityce.

Na prowincji

Za fałszowanie banknotów. W Sosnowcu zapadł wyrok w głosnej swej sprawie fałszowania banknotów 10-cio i 20-złotowych, w którą wmiestano byli trzej bracia Woldowie, z tych jeden przewodnik policji. Sąd skazał byłego przewodnika, Leona Woldę na 8 lat ciężkiego więzienia, braci zaś jego Alfreda i Adolfa po 7 lat ciężkiego więzienia. Fałszywi kontrolerzy ujeł. Policja poznańska ujęła Jana Cichockiego, Stanisława Wałła i Helenę Nowakowa, którzy obiedzali wspólnie miasteczka i wieś na terenie kilku powiatów województwa poznańskiego i przedstawiając się jako kontrolerzy obciążali pożyczek państwowych, wyłudzał je pod różnymi pozorami od posiadaczy. Użytkowane w ten sposób obligacje sprzedawali w bankach poznańskich.

Democracja komunistyczna

przed sądem w Łowiczu. Wczoraj wieczorem grupa komunistów zebrała się przed gmachem sądu okręgowego w Łowiczu i wznosząc okrzyki antypaństwowe poczęła rozrzucać ulotki. W czasie demonstracji rzucono kamienie i wybito szybę na parterze budynku. Na widok zbliżających się posterunków policji, demonstranci rzucili się do ucieczki, przyczem jednego ujęto. Zagniewanie aktów śledczych w Stanisławowie. Sędzia w Stanisławowie p. Hofmold domniósł do wydziału śledczego o tajemniczym zaginięciu 90 sztuk aktów sądowych, dotyczących spraw karnych. Za przywłaszczenie pieniędzy samorządowych. Sąd Okręgowy w Grodnie skazał Jana Stumera, b. sekretarza lewej z gmin powiatu grodzieńskiego, oraz wójta tej gminy Zabłewicza, oskarżonych o przywłaszczenie pieniędzy sa-

mi, a po trzecie bezwładność

jaką popadły obecnie wielkie mocarstwa światowe. Po raz pierwszy Japonia bowiem postawiła nogę w Mandżurji przed laty 27, zwyciężywszy rosyjską armię na obszernych polach mandżurskich, poczem złamawszy wpływy Rosji w Mandżurji i objawszy po niej porty, Port Artura i Dalny, który dzisiaj się nazywa Dajren, a nadto południowo-mandżurską koleją z 15 kilometrowym pasem neutralnego terytorium po obu jej stronach, Japonia tylko czekała sposobności kiedy mocarstwa będą tak zajęte, ażeby nie mogły jej przeszkodzić w ostatecznym urzeczywistnieniu zamiarów. Podczas wielkiej wojny zatem posunęła w wielkim stopniu sprawę naprzód, a dokończyła dzieła w chwili obecnej, kiedy amerykańska polityka Oceanu Spokojnego bardzo osłabła, kiedy Anglia ma ciężkie troski w domu, kiedy Rosja zrzuciła się niedawna swoją niefortunną interwencją w sprawę chińską, a Francja chętnie wdziałaby na Wschodzie utrwalając się wpływy japoński w miejsce angielskiego i amerykańskiego. Ponieważ zaś równocześnie domowe wojny chińskie doprowadziły społeczeństwo do zupełnego rozkładu, Japonia nagle i niespodziewanie postanowiła podkreślić swój ćwierćwiekowy rachunek mandżurski. Wynik tego rachunku całe same plusy na jej korzyść a dla mocarstw światowych obecnie wprowadzi dopiero w przyszłości minusy, ale za to w postaci bardzo groźnej...

Dość wskazać tylko, że w r. 1931

weszło do portu gdynińskiego 2308 statków próbnych pod obcą banderą, aby zaadawać towary, przeznaczane na eksport, co przecież mógł uczynić statki nasze, gdybyśmy ich mieli poddostatkim. Warto jeszcze zaznaczyć, że w grudniu r. ub. bandera polska w porcie gdynińskim zajmuje trzecie miejsce — pierwsze zajmuje Szwecja, drugie Niemcy, czwarte Danja, piąte Norwegia.

Jeszcze więcej złota

w Banku Francuskim Bilans Banku Francuskiego za okres od 5 do 12 bm. wykazuje zapas złota w wysokości 73.034.074.677 fr., czyli o 470.991.706 fr. więcej niż w poprzednim tygodniu. Stosunek procentowy pokrycia obieg banknotów wynosi 65,83 proc. wobec 65,25 proc. w tygodniu poprzednim. Pokrycie statutowe wynosi 35 proc.

2 miliony litów dla Kłajedy

Litewski Bank Ziemski udzielił pożyczki dla kraju kłajpedzkiego w wysokości 2 mil. litów. Pożyczka przeznaczona jest na inwestycje dla małych rolników i właścicieli nieruchomości.

Za szeregostwo

4 lata ciężkiego więzienia BYDGOSZCZ. 21.2. Zapadł wyrok w toczącym się przed tutejszym sądem procesie przeciwko Sergiuszowi Kamieńskiemu, oskarżonemu o uprawianie szeregostwa na rzecz jednego z państw ościennych. Skazano go na 4 lata ciężkiego więzienia zaliczeniem 2-letniego aresztu preventywnego, który odsiedział w Warszawie. Rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych. (PAT).

Za obrazę szacha perskiego

Dziennikarz niemiecki pod sądem Na żądanie poselstwa perskiego w Berlinie pociągnięto do odpowiedzialności sądowej redaktora pisma komunistycznego „Welt am Abend” za obrazę szacha perskiego. Poselstwo perskie wyjaśnia, iż wszyscy naczelnicy państw korzy stają na mocy ustawodawstwa perskiego ze specjalnej ochrony i uważani są za sultanów. Obrazę w piśmie pociąga za sobą wysokie kary. W drodze wzajemności rząd perski zwrócił się do rządu Rzeszy o zastosowanie represji przeciwko redaktorowi pisma komunistycznego.

Z pomocą argumentów polskich

mówi minister litewski RYGA. 21.2. „Jaunakas Ziņios”, omawiając przemówienie ministra litewskiego Zauniusa przed Radą Ligi Narodów o Kłajpedzie, pisze: „Nastąpił dzień, w którym Litwa użyła wszystkich argumentów polskich i to tych samych, jakich niejednokrotnie używał min. Zaleski, omawiając sprawę mniejszości ich stosunków z niemieckim ministerstwem spraw zagranicznych. (PAT).

Uciecie bandyty

Za napad na polce — pod sąd dorozny ŁÓDŹ. 21.2. — Tel. wł. — Wczoraj dokonano wielkiej obławy w powiecie kaliskim. Obława prowadzona była przez komendanta wojewódzkiego urzędu śledczego Noska. We wsi Gólszowice policja zdolała wpaść na trop bandyty, który przed kilkoma dniami napadł na posterunkową policji, Łuczyskiego i zranil go ciężko. Bandyta okazał się niejaki Stefan Cieślak. Wraz z nim aresztowano 8 osób. Bandyta stanął przed sądem doroznym. (P).

Na drucie telegraficznym

zbiłska Europa na parowcu „Bremen” — Minister finansów Belgii Houtart podał się dziś do dymisji. „Kierownictwo ministerstwa finansów objął premier Renkin. — Premier belgijski Renkin złożył w parlamencie projekt zaciągnięcia pożyczki w sumie 2 miliardów fr. dla pokrycia deficytu budżetowego i udzielenia pomocy Kongo. — Zaprzeczono wiadomości o tem, jakoby Beleta zamierzała odstąpić od przyjeżdżenia. — Z powodu wielkich deficytów w Andach wywały wszystkie rzeki. Mosty sa porwane, komunikacja samochodowa odbywa się z wielką trudnością. — Wielu wielkim drukarniom berlińskim grozi wybuch strajku na de sporu o redukcje etat.

Pamiętniki Stresemanna

Rzekomo niedotrzymane obietnice Według pogłosek, Stresemann uwykuł w pamiętnikach szczególnie plastycznie konsekwencje, wynikające z różnymi podczas śniadania w Thoiry. Briand miał wówczas złożyć Stresemannowi daleko idące przyrzeczenia w sprawie odszkodowań, zrzeczenia okupacji i uregulowania kwestji Zagłębia Ruhry. Przyszłość tych, jak twierdzą w kołach Gehelmatów, urzędu przy Wilhelmstrasse, Briand nie dotrzymał. Oszukany Stresemann zmarł rzekomo raczej ze zgrozy niż z powodu zaprzeczenia interesów niemieckich, aniżeli pod wpływem niszczącej go choroby. Gdy prof. Hensarde nadesłał do Paryża tekst odpowiednich rozdziałów z pamiętnika Stresemanna, Briand, nie znajdując innego wyjścia z matni Gehelmatów, zdecydował się na interwencję u pani Katarzyny Stresemann, która też odroczyła publikację na cały rok. (My).

Redol Nodolw

Na 3421 lat dziejów — tylko 268 lat panował spokój

Czy prawnikom uda się zabezpieczyć ludzkość przed wojną

Zabezpieczenie pokoju — to naczajne hasło dzisiejszego świata. Chociaż żyjemy w pamięci tragedii wielkiej wojny i wstrząsane go raz po raz groźbami nowej wojny.

Nad gwarancjami pokoju pracują od wielu lat politycy. czego przejawem jest ostatnia konferencja rozbrojeniowa w Genewie. Równocześnie z nimi prowadzą gorliwa prace uczeni — prawnicy, którzy obmyślają normy nowej organizacji stosunków międzynarodowych.

Z prawniczymi ośrodkami zagranicznymi współpracuje w Warszawie polska Komisja współpracy prawniczej międzynarodowej. Chcąc poinformować się o dotychczasowym dorobku pacyfizmu prawniczego, a w szczególności o nowych projektach w tej dziedzinie, zwróciliśmy się z prośbą o wywiad do sekretarza tej komisji, pp. sędzię Zygmunta Zaleskiego i porok. R. Lemkina.

Opinia publiczna jest już poinformowana — zaczęliśmy — że międzynarodowe Zrzeszenie prawa karnego opracowuje cały systemat prawa karnego między państwami, co ma być podwaliną przyszłego kodeksu karnego międzynarodowego. Jakie czyny zakwalifikowała ta komisja do rzędu przestępstw?

Wymienimy najważniejsze — brzmiała odpowiedź. — A więc ogłoszenie sfałszowanych dokumentów dyplomatycznych celem zastrzeżenia sytuacji międzynarodowej; następnie — pogroźki wojenne i odwetowe w mowach meżów stanu i członków rządu (mowy Treviranusa); dalej — agitacja wojenna, jeżeli osiągnęła skutek (w przeciwnym razie ściganie tego przestępstwa winnoby u egza rennesji sądów krajowych bez względu na miejsce popełnienia przestępstwa i obywatelstwo sprawcy); następnie — ogłoszenie wojny nastawionej przez szefa rządu (Wilhelm II); wreszcie — czyny jednostek wzniecających grup, zmuszające do oderwania części terytorium danego państwa lub skierowane przeciwko niepodległości państwa.

Państwo odmawiające wydania takich przestępców mogłoby być pociągnięte do odpowiedzialności przed Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości Karzącej.

Zatem w myśl ustaleń komisji specjalnej — wtracamy — mogłoby być pociągnięte do odpowiedzialności nie tylko jednostki czy grupy osób, ale też i państwa jako takie?

Tak jest — A czy również i „dumping”?

stał zakwalifikowany przez komisję specjalną do rzędu przestępstw międzynarodowych?

Owszem, również i „dumping”, jako działania wprowadzające celowo chaos do stosunków gospodarczych i społecznych innych państw zarówno jak i fałszowanie pieniędzy obcego państwa nie w celach zysku lecz dla podważenia kredytu tego obcego państwa.

Czy zastanawiano się również nad stworzeniem organów egzekutywy?

Tu tkwi istota zagadnienia. Już na początku obrad wspomnianej

komisji pojawił się projekt utworzenia międzynarodowej siły zbrojnej jako organu, mającego zapewnić pokój i posłuszeństwo wobec wyroków Międzynarodowego Trybunału Karnego.

Polski członek komisji zaproponował ustanowienie specjalnych attaché pokojowych Międzynarodowego Trybunału Karnego, którzy mieliby za zadanie obserwowanie stosunków w pewnych krajach i powodowanie w razie zachodzącej potrzeby zarządzeń tymczasowych Trybunału, mających na celu zabezpieczenie pokoju

W razie niebezpieczeństwa wybuchu wojny Międzynarodowy Trybunał Karny nakazywałby wysłać na teren zagrożony międzynarodowej floty i powietrznej lub morskiej względnie innych jednostek wojennych, wchodzących w skład armii międzynarodowej.

Gdyby to zostało zrealizowane w przyszłym aeropagu świata mielibyśmy zatem do czynienia z nowym swoistym trójpodziałem funkcji organizacji międzynarodowej, a mianowicie — na: deliberacyjno-ustawodawcze — Zgromadzenie Ligi Narodów, wykonawcze — Rada Ligi Narodów łącznie z sekretarzem generalnym Ligi, oraz — sadowe — Międzynarodowy Trybunał Karny, rozporządzający międzynarodową siłą zbrojną, jako swym organem wykonawczym.

Czy państwo nie mogłoby wówczas podjąć wojny obronnej przed napastnikiem?

Oczywiście, że mogłoby. Wówczas mielibyśmy do czynienia z podstawowym pojęciem obrony koniecznej, która niewątpliwie znalazłaby zastosowanie także i w przyszłym prawie karnym międzynarodowym.

Rewelacyjne te projekty, które spowodowałyby niechcinnie głębokie przemiany w psychice ludzkiej, przyczynając się do realizacji pomysłów uczonych, snutych już przed wieloma wiekami, przyniosły nam myślą w przyszłość... Ale zmyśl realizmu podsunął nam jeszcze jedno pytanie.

Czy realnie jest szybkie wprowadzenie w życie tych projektów?

Odpowiedź nie jest łatwa. Na zasadzie badań naukowych możemy tylko stwierdzić, że ochrona pokoju i traktatów pokojów zabezpieczających jest rzeczą na tyle trudną iż jak to wykazały obliczenia historyków — w czasie ostatnich 3421 lat istnienia ludzkości i świata — 3153 lat były latami wojny, a tylko w czasie 268 lat panował pokój na ziemi. Co zaś dotyczy postanowienia traktatów, to okazało się, że przy ogólnej liczbie około 8.000 zawartych w tym czasie traktatów, które uroczystie ogłoszono jako wieczyste — każdy z nich trwał przeciętnie 2 — wyraźnie — d w a lata!

W świetle tych cyfr należy więc mówić nie tyle o realizmie, ile o konieczności przedsięwzięcia wszelkich wysiłków mających na celu ochronę tego tak niemiernie drogiego, a niestety tak dotychczas rzadkiego dobra ludzkości, jakim jest pokój!

B. cesarz — prezydentem



B. cesarz chiński Pu-Yi został obrany prezydentem nowo utworzonej przy pomocy Japonii, republiki Mandzurskiej.



ambasador niemiecki i przewodniczący delegacji niemieckiej na konferencję rozbrojeniową, z którym niegdyś konferował minister Zaleski.

„Po'scie i Narodowi na korzyść”

Amerikanin o Marszu ku Piłsudskim

„Dziennik Polski” w Detroit zamieszcza obszernie sprawozdanie o odczycie na temat Polski, który wygłosił w Cleveland znany w Po'scie prof. William Rose z Dartmouth College.

Prelegent przedstawił olbrzymi wysiłek Polski zarówno w dziedzinie organizacji wewnętrznej, jak i na arenie międzynarodowej, dzięki któremu Polska zajmuje w rodzinie narodów coraz wybitniejsze miejsce.

Mówiąc o olbrzymiej pracy Marszałka Piłsudskiego prof. Rose porównał go z Washingtonem, Lincolnem i Rooseveltem w jednej osobie, przyczem oświadczył, że „co kto wiek Piłsudski w Polsce zrobił, wyszło Polsce i narodowi na korzyść”.

Węgry w obronie Polaków

wobec ataku pruskiego

Dziennik budapeszteński „Nemzeti Ujsag” zamieszcza korespondencję z Wrocławia p. t. „Krwawa przesada wobec Polaków w Prusach Wschodnich”.

„Nemzeti Ujsag” podaje szczegółowy opis ostatnich zajęć na terenie Prus Wschodnich i donosi, że wypadki w Jedwabnie i Deboczu odbiły się głośnie echem nie tylko w Polsce, ale i zagranicą.

Dziennik pisze o apelu polskich związków społecznych w sprawie gnębienia szkolnictwa polskiego na terenie Niemiec, które zwróciły się do pokrewnych związków międzynarodowych i Ligi Narodów i kończy artykuł słowami: „Nie możemy pominać milczeniem fakt, że „Deutsche Allgemeine Ztg.” ozerzmiła niedawno Węgry, zarzucając im gnębienie mniejszości niemieckiej. Gdy ktoś oskarża „niemieckiego” przed wszystkimi, powinien o siebie zrobić porządek”.

PARYŻ — HAWRE W 2 G. 17 MIN. po 120 km. na godzinę

Celem usprawnienia komunikacji pociągów transatlantycznych, dowożących pasażerów i towary na okrety transatlantyczne, dyrekcja kolejowa w Rouen dokonała wczoraj próby przyspieszenia biegu pociągów. Próba dała pomyślny wynik.

Pociąg Paryż — Hawre, przebywający dotychczas ze przestrzezi w 2 godz. 40 minut, przebył ją dziś w ciągu 2 godzin 17 minut, jadąc z przeciętną szybkością 100 km. na godzinę. W niektórych miejscach pociąg osiągał szybkość 120 km. na godzinę.

Worszawskie migawki sądowe

Każdy chce być „warjatem”

Spór o tytuł przed sądem grodzkim

Pan Hipolit Pyzio należy do tych szczęśliwców, którzy przez cały rok mieszkają na wilegataurze.

To znaczy musi wstawać o 5-ej rano, żeby zdążyć na pociąg i nie spóźnić się do burza.

Po południu zaś ma tylko tyle czasu żeby w kilku susach wyskoczywszy z tramwaju, dobieść do odchodzącego w kierunku Rembertowa pociągu.

Odźwierni na dworcu Wschodnim znają pana Pyzja, jako posiadacza kwartalnego biletu, ponieważ zaś za ludźmi żonatymi, wieża, czem może grozić spóźnienie się na obiad, nie żądają od wiecznej spóźniającego się pasażera biletu, wołają tylko za nim dobroduszenie:

— Żywo, panie, żywo, bo zupa stygnie!

Wszędzie jednak zdarzają się wyjątki. Funkcjonariusz kolejowy p. Sawicki, świeżo zastalowany na posterunku przy wyżej wzmiankowanych drzwiach, nie znając p. Hipolita, prosił go o okazanie biletu.

— Kwartalny!

warknął p. Pyzio w przelocie, nie zmniejszając szybkości.

Lecz kolejarz okazał się służbiście.

— Proszę pokazać! — zawołał i chwycił p. Pyzja za poję rozwianej jesionki.

Cóż było robić, śpieszacy się człowiek spojrzal złem okiem na kolejarza, ale począł szukać biletu, który, jak na złość, nie dał się wcale znaleźć.

Pan Pyzio wydobyl paszport, książkę wojskową, kwity lombardowe, świadectwa szczepienia o-

spy całej rodziny, 12 fotografii i losy loteryjne; biletu nigdzie nie było.

Wreszcie przetrząsnawszy wszystkie kieszenie, p. Hipolit znalazł zgubę w pierwszej, jak się okazało, zrewidowanej zbyt powierzchownie.

Z wściekłością podał bilet kolejarzowi, rzucił jedno tylko słowo

Warjat!

i popędził za odchodzącym już pociągiem.

Obrażony p. Sawicki oddał szcypce koledze i jak ranny jeleń

Co wróżą gwiazdy na dzień 22 lutego?

Chęć zaznania nowych wrażeń ale i rozwianie złudzeń

Wczesne godziny rano nieszczególnie się przedstawiają, zwłaszcza pod względem stosunków z przelotnymi i z osobami wyżej stojącymi — mogą nas narazić na utratę autorytetu, zmniejszenie uznania, lub też arogancję. Ranek dzisiejszy potęgaje obojętność, chęć przeciwstawiania się.

Specjalnie zaś interesująco przedstawia się okres po godz. 10-ej, który może nam przynieść niezwykle nastroje i wrażenia, uduchowanie, natchnienia artystyczne, odczuwane zwłaszcza przez ludzi bardziej wrażliwych i subtelnych, ale również i niepokój nerwowy bez wyraźnej przyczyny.

Mozemy się wówczas zrelaksować z osobami nie zasługującymi na zaufanie, które zaprzagną wykorzystać naszą latwotliwość. Naogół w czasie tym można zalać sprawę mającą pozostać w ukryciu, lub też przekazać czytelnie tajemnicę.

Południe przynosi poprawę sytuacji, a chociaż po godz. 14-ej może zaznaczyć się gorszy nastrój w związku z drobnymi niepowodzeniami — później jednak ustąpi. Godziny popołudniowe naogół — obiecują dążenie do stałości i harmonii, do formowania związków bardziej trwałych i nieprzemijających, i mogą nam przynieść drobne plusy finansowe i poparcie osób starszych.

Wieczór nieźle się przedstawia i dopiero późne godziny mogą się gorzej zaznaczyć.

Dziecko dziś urodzone — niezwykle nastrojowe, wrażliwe, romantyczne — okaże zdolności do muzyki i zamiłowania do wszystkiego co związane z wodą.

J. S. D.

pomknął za p. Hipolitem, który ujęty, wylegitymowany, dostał się do domu dopiero późnym wieczorem, a po dwu miesiącach, właśnie wczoraj stanął przed sądem grodzkim pod zarzutem znieważenia funkcjonariusza państwowego na służbie.

W sądzie tłumaczył się w oryginalny sposób:

— Nie wiem, o co p. Sawickiemu właściwie chodzi, powiedziałem „warjat”,

ale... na siebie.

— Nieprawda, bo na mnie — upiął się kolejarz...

— I dlaczegoż to pan sobie tak ubliżył? — pyta sędzia.

— Bo tylko warjat może być tak rozżartymy, żeby nie wiedział, gdzie wsadzić bilet.

Być może, że sędzia uwierzył p. Hipolitowi, bo się uśmiechnął, jednak mimo to skazał go na 15 złotych grzywny.

Mahatma Gandhi zlicytowany

301 rupii za nieruchomość proroka

W seminarjum Gandhiego, t. zw. „Ashram”, znajdującym się w miejscowości Sabarmati, dokonano zajęcia nieruchomości, celem pokrycia należności podatkowych w kwocie 365 rupii indyjskich czyli około tysiąca złotych.

Ponieważ Mahatma Gandhi siedzi w więzieniu, a w zafantowanym seminarjum nie było nikogo z jego współpracowników, bo wszyscy się rozprzyszyli w ślad za sekwestracją przyszła rychno licytacja.

Początkowo nikt nie śmiał się stawić na licytację, aż wreszcie zjawili się 12 osób, które rozkupiły wszystkie nieruchomości.

Licytacja dała w gotówce 301 rupii.

W powietrzu na islam

Zmiana wiary przez multimilionerke

Księżniczka angielska Dayang Muda of Sarawak, małżonka następcy radcy Brook ma przejść na mahometanizm.

Obrazek religijny odbędzie się w powietrzu, w chwili, kiedy, samo lot, przewożący księżniczkę z Londynu do Paryża znajdzie się nad wodami kanału La Manche.

Księżniczka przesłała uroczyste przed 2 lata z protestantyzmu na katolicyzm ku wielkiej konsternacji całej rodziny. Z tej racji przyjęta była nawet na audyencji prywatnej u Ojca Świętego.

Obejme jej przejście na religie mahometaniska tak oświadczyła dziennikarzom, jest „rezultatem rozmyślań i studiów w czasie których księżniczka doszła do przekonania, że prawdę w najbardziej doskonałej formie wyraża jedynie religia mahometaniska”.

Księżniczka nosząca przed zamążpójściem nazwisko Gladys Palmer, jest córką multimilionera Waltera Palmera syna fabrykanta białych koptów w Anglii, który umierając zostawił jej w spadku 250.000 funtów szterlingów.

Winszujemy

Dzisiaj: Piotrowi. Jutro: Damjanowi.

Wlech.

Wścigi na ulicach miasta



Niezwykłe widowisko mieli mieszkańcy m. Chelmsford w Anglii, na ulicy, które urządzono w wścieki konse.



Samoloty typ biplan przelatujące nad w. brzegiem chińskim po obrzuceniu bombami dzielnic chińskiej Sza Pei w Szanghaju.

RADJO WARSZAWSKIE

DZIS WARSZAWA, (Dług. fal 1411.8 m.). Godz. 11.58: Sygnał czasu. Hejnał z Krakowa. 12.10: Płyty. 13.40: Jedna z przyczyn kryzysu — długi. 13.55: Muzyka. 14: Jak ustrzec się od ognia. 14.15: Muzyka. 14.20: „Komposty i fekalja”. 14.50: Płyty. 15.25: „Szkoła i sztuka”. 16.20: Lekcja języka francuskiego. 16.40: Płyty. 17.10: Jerzy Waszyngton. 17.35: Muzyka lekka i taneczna. 19.35: Płyty. Godz. 20: Audycja poświęcona 200-iej rocznicy urodzin Waszyngtona. 22.40: Muzyka taneczna.

JUTRO Godz. 11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12.10 — Płyty. 13.55 — Muzyka. 14.00 — „Wybór jał, legi i pielegnacja piskląt”. 14.15 — Muzyka. 14.20 — „Ognisko rodzinne na wsi”. 14.50 — Płyty. 15.50 — Program dla dzieci młodszych. 16.20 — „O mgławicach”. 16.40 — Płyty. 17.10 — „Upadek ludnościowy Niemiec”. 17.35 — Koncert popołudniowy. 19.15 — „Książka rolnicza”. 19.35 — Płyty. 20.00 — Feljton p.t. „O.R.P. „Wilki” w Odyni”. 21.55 — Skrzynka pocztowa techniczna. 22.10 — Koncert z Krakowa. 22.50 Muzyka taneczna.

Współpraca L. O. P. P. ze Związkiem Straży Pożarnych

W dn. 24 b.m. o g. 13 w lokalu Urzędu Woj. odbędzie się zebranie Kom. L.O.P.P. i delegatów Woj. Związku Straży Pożarnych celem szczegółowego omówienia zakresu i sposobu współpracy nad wprowadzeniem nauki Obrony Przeciwważowej wśród oddziałów straży pożarnej, jak również wyszkoleniem i technicznym wyekwipowaniem drużyn.

O osoby leczone na koszt Zw. Komun. korzystają z bezpłatnych przejazdów koleją

Urząd Wojewódzki (Wydział Zdrowia) podał do wiadomości wszystkich Starostów, że Ministerstwo Komunikacji ogłosiło rozporządzenie w sprawie przejazdów bezpłatnych przy powrocie ze szpitali publicznych osób leczonych na koszt Związków Komunalnych.

Osoby niezamężne, nie korzystające ze świadczeń organizacji ubezpieczeń społecznych, przewozi się bezpłatnie przy powrocie do miejsca zamieszkania ze szpitali publicznych, gdzie leczono się na koszt Związków Komunalnych, kolejami w klasie 3 pociągów osobowych.

Podróż odbywa się na podstawie poświadczenia szpitala, zawierającego imię i nazwisko,

Złóż ofiarę na rozbudowę SZPITALA Polsk. Czerw. Krzyża

Nieprzestrzeżenie przepisów przy zatrudnianiu młodocianych

Przemysłowcy, nie wykluczając zakładów rzemieślniczych, przy przyjmowaniu młodocianych robotników, winni uprzednio skierować kandydatów do Kasy Chorych dla uzyskania świadectwa zdrowia, w czasie pracy młodociani również podlegają stałej opiece lekarskiej.

Reorganizacja orkiestry strzeleckiej w Choroszczu

Związek Strzelecki w Choroszczu przystąpił do reorganizacji swej orkiestry. Obecnie orkiestra liczy 17 członków. Urządzono zbiorce na kupno instrumentów, których część zakupiono.

Pod hasłem niesienia pomocy bezrobotnym

(Korespondencja własna z Goniądza) W dniu 7 lutego 1932 r. w m. Goniądzu Miejskowy Komitet do Spraw bezrobocia urządził zabawę na rzecz bezrobotnych w sali G.O.S.O. Czy-

Wystrzał z dubeltówki w usta pozbawiła się życia

W kolonii Maryland gm. Kalinówka w dniu 18 b.m. o godz. 14 min. 30 19-letnia służąca Janna Woldziejewska popadła w samobójstwo wystrzałem z dubeltówki w usta. Broń należała do jej chlebodawcy Zygmunta Chylickiego. Przyczyna narazie nieustalona.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku, rewiru III-go, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Polnej Nr. 18 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29-go lutego 1932 r. od godz. 10 rano, w Białymstoku przy ulicy Czystochowskiej Nr. 9 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Chackiela Ajzensztadta i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 3010.

Białystok, dnia 19.II.1932 r. Komornik Z. Makowski.

Ciekawe odczyty

We wtorek dnia 23 lutego o godzinie 19 ej, odbędzie się w Miejskim Uniwersytecie Powszechnym odczyt dyrektora M. Zaleskiego z Warszawy, na temat „Polska a Niemcy”.

Odczyt ten, zorganizowany z inicjatywy Zw. Obr. Kr. Zach. budzi powszechne zaciekawienie, bowiem od rozwoju stosunków polsko-niemieckich, a zwłaszcza wydarzeń za naszą granicą zachodnią, zależy bezpieczeństwo, a temsamem i ca-

łość naszego państwa.

Odczyt ten, jest bardzo na czasie.

Następnego dnia, t. j. w środę 24 b. m. o godzinie 19-iej w sali Resursy Obywatelskiej, staniem Zw. Obr. Kr. Zach. przy poparciu Garniz. T-wa Wiedzy Wojskowej, dyrektor Zaleski wygłosi odczyt „Istota polityki niemieckiej wobec Polski”.

Wstęp na oba odczyty, bezpłatny.

Ponowny wybór naczelnego lekarza Szpitala Żydowskiego

W dniu 19 b. m. w Magistracie odbyło się posiedzenie Rady Szpitalnej przy udziale 12 członków celem dokonania ponownego wyboru naczelnego

lekarza Szpitala Żydowskiego. Po długiej dyskusji przystąpiono do głosowania, w wyniku którego dr. Kaplan został ponownie wybrany.

Zamierzenia T-wa Krajoznawczego

Nowy zarząd Oddziału Białostockiego Polskiego T-wa Krajoznawczego ukonstytuował się

w sposób następujący: Prezes p. K. Kosiński, wiceprezes p. E. Motylewski, sekretarz p. E. Nowakowski, skarbnik p. A. Szredzińska i członek zarządu p. Bubiński. Jako zastępcy członków zarządu wybrali: p. F. Strzałkowska, ks. P. Grzybowski i p. W. Łukaszenkówna.

W skład komisji rewizyjnej wchodzi: p. A. Bielawski, p. L. Barucki, ks. E. Mikołajun oraz zastępcy: p. Szabuniówna i p. Sierosławski.

W roku 1932 zarząd zamierza między innymi: opracować i wydać krótki i zwięzły przewodnik krajoznawczy po Białymstoku i okolicy (Supraśl, Zabłudów, Wasilków, Tykocin, Królów Most);

zorganizować możliwie największą liczbę wycieczek krajoznawczych po Białymstoku oraz do miejscowości bliższych i dalszych.

Szczegółowy program wycieczek zostanie opracowany przez zarząd w ciągu najbliższych paru tygodni i będzie podany do wiadomości za pośrednictwem prasy.

Starościńska inspekcja tartaku w WALIACH

Dnia 16 b.m. Starosta Powiatowy p. inż. Michałowski zwiędził tartak państwowy w Waliach, interesując się żywo or-

ganizacją pracy i warunkami życia robotników.

W szeregu udzielonych rad i wskazówek p. Starosta zwrócił uwagę na konieczność zorganizowania świetlicy dla pobudzenia życia kulturalno-oświatowego i na możliwość zatrudnienia większej ilości bezrobotnych z sąsiednich gmin.

Podkreślić należy, że w tartaku p. Starosta stwierdził ład i porządek.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku rewiru II zamieszkały w Białymstoku przy ul. Sobieskiego 7, ogłasza, że na żądanie Franciszka Jozwiaka w dniu 15 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w sali Sądu Okręgowego w Białymstoku, odbędzie się sprzedaż publiczna praw do nieruchomości niehipotecyjnej, należącej do Jana Kamińskiego, położonej w wsiach Wojtkowicach-Glinna i Wojtkowicach Dady, gm. Skorzec, powiatu Bielskiego, składającej się z praw spadkowych do 2/7 części majątku, pozostałego po zmarłym Stanisławie Kamińskim w ogólnej przestrzeni około 60 morgów ziemi nadziałowej w szachownicy w 33 działkach—na siedlisku znajdującym się dom mieszkalny drewniany, chlew drewniany, stodoła drewniana, szopa drewniana, obora drewniana i spichrz drewniany.

Powyższa nieruchomość nie ma urzędzonej hipoteki, w zastawie i dzierżawie nie znajduje się, natomiast znajduje się we wspólnym posiadaniu dłużnika Jana Kamińskiego, wdowy Franciszki Kamińskiej, Jadwigi z Kamińskich Jozwiakowej, Aleksandry Kamińskiej i Stanisława Kamińskiego i sprzedają z licytacji publicznej ulegają tylko prawa dłużnika do 2/7 części opisanego majątku czyli prawa do 17 morgów 42 przętów, oraz prawa do 2/7 części zabudowań jak również prawo do 2/7 części części majątku, ogólnego lasu i ogólnego pastwiska.

Licytacja praw rozpocznie się od sumy szacunkowej 6.000 zł. Zamierzający wziąć udział w licytacji obowiązani są złożyć wadium w kwocie 600 złotych. Protokół zajęcia i oszacowania podlegającej sprzedaży nieruchomości można przedłożyć w kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Białystok, dn. 17.II.1932 r. Komornik Podbielski.

Prace kulturalno-oświatowe na terenie Państwowej Wytwórni Wódek Nr. 8 w B-stoku

Dzięki staraniom obecnego Kierownika Państwowej Wytwórni Wódek Nr. 8 w Białymstoku p. Dr. Janusza Bobotka, na terenie Wytwórni w ostatnim czasie rozwinęła się na szerszą skalę praca kulturalno-oświatowa, idąca w kierunku nie tylko szerzenia oświaty i urządzania kulturalnych rozrywek robotnikom Wytwórni, ale również starająca się przyjąć z pomocą instytucjom społecznym nazwanątr.

I tak: w miesiącu październiku ub. roku na ogólnym Zebraniu pracowników Wytwórni, wyłoniony został Komitet do Walki z Bezrobociem, oraz jednogłośnie uchwalono opodatkować się na przeciąg 6 miesięcy w wysokości 1/2% miesięcznego zarobku na rzecz Wojewódzkiego Komitetu do Walki z Bezrobociem.

Pozatem Komitet rozpoczynając swą działalność zorganizowa-

wał dwie zabawy, z których czysty dochód w kwocie złotych 97,42, przekazany został do dyspozycji Wojewódzkiego Komitetu do Walki z Bezrobociem i wpłacony do Banku Gospodarstwa Krajowego na konto czekowe Nr. 593.

Następnie staraniem Kierownika Wytwórni w dniu 6 stycznia b.r. urządzono w świetlicy

robotniczej choinkę dla dzieci robotników Wytwórni.

W ostatnich dniach został również zorganizowany Oddział Związku Strzeleckiego przy P. W. W. Nr. 8, liczący przeszło 40 członków.

Na Zebraniu organizacyjnym Oddziału do Zarządu wybrani zostali: p.p. Dr. J. Bobotek — prezes, L. Dmitriew — sekretarz,

H. Szczepankowski — skarbnik, B. Wadołkowski — Komendant Oddziału, St. Szerauc — z-ca Komendanta, L. Borowski — Kierownik kulturalno-oświatowy, oraz St. Andrzejkiewiczówna, J. Amelczenko i A. Dutkiewicz w charakterze zastępców.

Oddział Z. S. posiada dwie drużyny: P. W. i W. F., męską i żeńską, prowadzone przez fachowych instruktorów.

Korzystając ze świetlicy robotniczej, która posiada ładnie udekorowaną i łatwo rozbieralną scenkę — gdzie niejednokrotnie wystawiano jednoaktowe komedijki, Oddział Z. S. obecnie przygotowuje na dz. 19 marca b.r. trzyaktową komedię p. t. „Jak Kapral Szczapa wykiwał śmierć”, w której biorą udział urzędnicy i robotnicy Wytwórni.

Czy skłonny jesteś do przeziębień? Szybkie i pewne uzdrowienie.

„To tylko przeziębienie” często usłyszeć można. Częściej jednak, niż jak się zwykle przypuszcza, powstają z przeziębień tak ciężkie schorzenia, jak złośliwe bóle reumatyczne, rwanie w stawach, gorączka katarowa, grypa, chroniczne bóle głowy i neuragia, które już później stale dręczą człowieka. Należy więc koniecznie w porę temu zapobiec. Zupenie nieszkodliwym środkiem, który w tych wypadkach służy skutecznie i niezawodnie pomocą są tabletki Toga. Po zażyciu Toga w stadium początkowym znikają natychmiast chorobliwe objawy. Toga w zarodku zwalcza te niedomagania i dlatego również w chronicznych wypadkach, gdy inne środki zawodły, osiągnięcie przy pomocy tego środka nadspodziewanie pomyślne rezultaty. O swych doświadczeniach poczynionych z Togałem pisze nam p. B. Ancelewicz. Wilno, Piaski 35 m. l.: po zażyciu kilku opakowań

Togału pozbyłem się zupełnie dręczących mnie od lat reumatycznych bólów nerwowych, z których dotąd w żaden sposób wyleczyć się nie mogłem. W przypadku ciężkiego przeziębienia (influenca) zastosowałem Toga z znakomitym wynikiem. Również bóle głowy usuwa Toga szybko i pewnie, a dlatego też dbam zawsze o to, by Toga nigdy nie zabrakło w mojej apteczce domowej. Wszyscy cierpiący zgodnie utrzymują, że tabletki Toga działają szybko i pewnie przy reumatyzmie, podagrze, rwanii w stawach, bólach w krzyżu, bólach nerwowych i głowy oraz wszelkiego rodzaju przeziębieniach. Jeśli ponadto przeszło 6000 lekarzy, w tej liczbie wielu słynnych profesorów, Toga ordynuje, to przecież każdy z zaufaniem zakupić go może. Toga wien znajdująca się w każdym domu — każdy powinien mieć Toga stale przy sobie. Do nabycia we wszystkich aptekach.

Sprawa pomocy bezrobotnym i biednym

W sprawie prowadzonej obecnie akcji pomocy bezrobotnym i biednym otrzymaliśmy od p. Naczelnika Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej dr. J. Lewińskiego następujące wyjaśnienie: W związku z artykułem „Bezrobotni” i „Biedni bezrobotni”, zamieszczonym w Dzienniku Białostockim w dniu 17 lutego 1932 r., Magistrat m. Białego-stoku na podstawie obowiązujących przepisów prasowych prosi o zamieszczenie niniejszego sprostowania.

Wydział Opieki Społecznej wszystkim starcom niezdolnym do pracy i nie mającym praw do świadczeń w Komitecie do spraw bezrobocia udziela, na podstawie opinii opiekunów społecznych, zapomóg pieniężnych,

względnie kieruje ich do kuchni T-wa Przysań, lub Gminy Żydowskiej dla otrzymywania bezpłatnych obiadów.

Prowadzone kuchnie dla ubo-

gich przez T-wo Przysań i Gminę Żydowską korzystają z subwencji miejskich i wydają obiady na zlecenie Magistratu wszystkim ubogim, którzy nie

korzystają z pomocy Komitetu do spraw bezrobocia.

Magistrat nie ma zamiaru uruchomienia kuchni we własnym zakresie, ponieważ powyższe wymienione kuchnie wystarczają w zupełności zaspokojeniu.

Obecnie kuchnie T wa Przysań i Gminy Żydowskiej wydają około 1000 porcji, tem samem zarzut, że Wydział Opieki Społecznej odsyła zgłaszających się bez żadnego załatwienia zpowrotem do kuchni komitetowych jest bezpodstawny.

Polskie Biuro Podróży „Orbis” w Białymstoku

W dniu 20 b. m. została otwarta w mieście naszym agencja Polskiego Biura Podróży „Orbis” przy ul. Piłsudskiego 6 (Pasaż Warnholca).

Dyżury nocne aptek

Dziś pełnią dyżury apteki: Ajzensztadta, Rynek Kościuszki 11, W. Hermanowskiego, Warszawska 24. i Wysockiego na Piaskach, Piękna 2.

Nocne pogotowie lekarskie tel. 5-03 „Linias Hacedek”.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku rew. II (Sobieskiego 7) na żądanie różnych wierzycieli ogłasza, że w dniu 29-go lutego 1932 r. od godziny 10-iej rano w Białymstoku przy ulicy Koszykowej pod Nr. 3 w mieszkaniu Edwarda Drewnika i przy ul. Sienkiewicza Nr. 21 w sklepie firmy „Promień” odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości: palta, 2-ch garniturów i urządzenia sklepowego ocenionych na 512 zł., które to przedmioty mogą być sprzedane niżej sumy szacunkowej w myśl art. 1070 U. P. C. Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji. Białystok, dn. 13.II.1932 r. Komornik Podbielski.

Dr. L. Kryński
Choroby wewnętrzne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje od godz. 9-2 i od 5 1/2-8
Białystok, ul. Lipowa 22. Telefon 1-47.

Czy wiesz, że bezrobotni cierpią nędzę i trzeba im dopomóc?

Dalsza zniżka składek w przymusowym ubezpieczeniu budowli, w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych obniża z dn. 1-go marca rb. wysokość stawek ubezpieczeniowych w granicach od 10 proc. do 40 proc. w zależności od miejscowych warunków w poszczególnych powiatach. Decyzja ta z stała powzięta wobec ciężkiego stanu gospodarczego kraju oraz spadku wartości budynków.

W związku z tem preliminowana przez Zakład na rok b. ogólna kwota składek obniża się z 60 milionów na 50 milionów.

Należy zaznaczyć, iż jest to trzecia ogólna zniżka składek od roku 1931, nie licząc szeregu lokalnych zniżek, zastosowanych w wielu powiatach. W powołaniu z rokiem 1931 ogólna suma składek, pobierana obecnie przez zakład, zmniejsza się o 35 proc., pomimo wzrostu liczby budynków przymusowo ubezpieczonych.

Gwałtowny Salomon

Ioko Kaganowicz (ul. Sienkiewicza Nr. 19) zameldował w Komisariacie P. P., że syn jego 28-letni Salomon zamieszkały przy nim zdemolował mieszkanie i zniszczył szereg sprzętów domowych, siostra zaś Salomona — Elka oskarżyła brata o kradzież książek na kwotę 200 złotych.

LECZNICA

LEKARZY-SPECJALISTÓW
Białystok, Mazowiecka 5 (Sienny Rynek) tel. 1-38.
Porada 3 zł.
Wszystkie specjalności: Choroby wewnętrzne, nerwowe, dzieci porady dla matek karmiących, akuszerii, kobiece i porady dla ciężarnych, chirurgiczne, skórne i weneryczne, oczu, nosa, gardła i uszu. Oraz gabinet dentystryczny, Rentgen, analizy, leczenie światłem i elektrycznością po cenach leczniczych. Dojazd autobusem D.

Wszyscy do szeregów LOPP
Lotnictwo i gazy trujące —
to najstraszniejsza broń
przyszłej wojny.

„Dziennika Białostockiego”
D R U K A R N I A
WYKONUJE:
Plakaty, Odezwy, Ulotki, Afisze oraz wszelkiego rodzaju druki
Szybko i tanio
BIAŁYSTOK,
Legionowa 1, (w podwórzu) tel. 11